

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 7 bm. wysłuchało sprawozdania przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego z wizyty w Węgierskiej Republice Ludowej i zaaprobowало jej rezultaty.

Wizyta umocniła stosunki braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy, jakie łączą Polską Rzeczpospolitą Ludową i Węgierską Republikę Ludową.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji ministra przemysłu maszynowego Tadeusza Wrzaszczyka o rozwoju przemysłu maszynowego ze szczególnym uwzględnieniem produkcji działu motoryzacyjnego i elektrotechnicznego. (PAP)

Polska — NRF

Wymiana ambasadorów

Prezydent NRF, Gustav Heinemann, przyjął we wtorek w swej rezydencji pierwszego ambasadora PRL w NRF, Wacława Piątkowskiego, który złożył listy uwierzytelniające.

Minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski przyjął 7 bm. nowo mianowanego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnika Republiki Federalnej dr. Hansa Ruethe. (PAP)

GLÓSS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
8
LISTOPADA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 266 (8928)
Cena 50 gr

W 55 ROCZNICĘ WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA



Manifestacja ludności i defilada wojskowa w Moskwie

Stolica ZSRR była 7 listopada 1972 miejscem ogromnej manifestacji dla uczczenia 55 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, obchodzonej w br. w przededniu złotego jubileuszu utworzenia państwa radzieckiego.

W uroczystościach na Placu Czerwonym wzięli udział: Leonid Breżniew, Nikołaj Podgornij, Aleksiej Kosygin i inni członkowie kierownictwa KPZR i rządu radzieckiego, słynni dowódcy wojskowi. Tego samego dnia obchody doniosłych rocznic odbyły się w całym Kraju Rad — począwszy od rubieży dalekowschodnich, gdzie słońce wschodzi najwcześniej.

Plac Czerwony w Moskwie.

Na murach kremleskich herby ZSRR i wszystkich republik związkowych.

W dekoracjach dominuje czerwień, tym bardziej uwidoczniła na tle białego otoczenia, gdyż — jak zwykle o tej porze roku — sypie śnieg. Zastępy w oczekiwaniu szeregi wojska w galowych mundurach, z pocztami sztandarowymi. Magistralami, promieniami zbiegającymi ku sercu ponad 7-milionowej metropolii, podążają niezliczone rzesze mieszkańców wszystkich dzielnic Moskwy, z podstołecznych kolchozów i sowchozów, z różnych krańców kraju.

Przybyli goście z ponad stu państw, w tym także z Polski. Licznie reprezentowany jest korpus dyplomatyczny.

Do zgromadzonych przemawia marszałek A. Greczko witając żołnierzy, ludzi pracy ZSRR i gości zagranicznych w imieniu KC KPZR i rządu radzieckiego.

Orkiestry wojskowe grają hymn państwowy. W tej samej

chwili rozlega się salut artylerystyczny.

Rozpoczyna się defilada. Przed trybuną przechodzą czworoboki słuchaczy akademii wojskowych, kadetów, przedstawicieli wszystkich rodzajów broni i wszystkich narodów ZSRR. Narasta huk motorów. Na plac Czerwony wjeżdżają wozy bojowe piechoty, zmotoryzowane jednostki desantowe, czołgi, działa samobieżne, rakiety (zdjęcie powyżej) balistyczne, operacyjno-taktyczne, dalekosiężne, str-

Dokończenie na str. 2

W Poznaniu

Przyjęcie z okazji rocznicy Rewolucji

W związku z 55 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Konsul Generalny Związku Radzieckiego w Poznaniu — Nikołaj Tałyzin wraz z małżonką podejmowali wczoraj gości w Sali Marmurowej Pałacu Kultury.

W przyjęciu udział wzięli przedstawiciele wielkopolskich władz partyjnych z Jerzym Zasada oraz przedstawiciele komitetów wojewódzkich PZPR z Wrocławia, Zielonej Góry i Opola, członkowie korpusu konsularnego, przedstawiciele władz państwowych, Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, Towarzystwa Przyjaźni Pol-

Dokończenie na str. 2

Wypowiedź St. Trepczyńskiego

Przewodniczący tegorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wicemin. Stanisław Trepczyński wyraził pogląd, że już obecnie istnieją wszelkie niezbędne warunki dla przyjęcia do organizacji obu państw niemieckich.

Delegacja Sejmu w Danii

Marszałek Sejmu PRL, Stanisław Gucwa wraz z grupą posłów zaproszonych do Danii przez prezydium Folketingu (parlamentu duńskiego) spotkał się we wtorek z załogą stoczni Nakskov na wyspie Lolland.

Dziś parafowanie układu?

Przemawiając we wtorek po południu w Furth (Bawaria) kanclerz Niemiec zachodnich Willy Brandt zapowiedział, że parafowanie układu o podstawach stosunków między NRF i NRD nastąpi w środę. Odmówił on jednak podania treści tego układu.

Dania nawiąże stosunki z NRD

Duński minister spraw zagranicznych Knud Andersen oświadczył we wtorek, że jego kraj podjął

Cała Polska oddała hołd pamięci rewolucjonistów

Przed 55 laty — 7 listopada 1917 r. — ukazała się odezwa „Do obywateli Rosji...” obwieszczająca światu, że władza państwowa przeszła w ręce proletariatu. Dzień ten — przechodząc do historii jako dzień zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, stał się zwrotnym momentem w dziejach całej ludzkości.

W ambasadzie ZSRR w Warszawie wydane zostało — w dniu 55 rocznicy Rewolucji Październikowej — przyjęcie, na które przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem, przewodniczącym Rady Państwa — Henrykiem Jabłońskim i prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem, oraz przodownicy pracy z wielkich zakładów przemysłowych stolicy, reprezentanci świata nauki i kultury,

generalicja WP, przedstawiciele młodzieży, aktywiści TPPR oraz weterani walk o wyzwolenie narodowe i społeczne.

W czasie przyjęcia, które upłynęło w niezwykle serdecz-

nej i przyjacielskiej atmosferze, ambasador Stanisław Piłotowicz i członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR przewodniczący ZG TPPR — Jan Szydłak wygłosili przemówienia.

7 bm. w 55 rocznicę Rewolucji Październikowej, społeczeństwo Warszawy oddało hołd pamięci bojowników Wielkiej Października oraz żołnierzy

Dokończenie na str. 2

FORUM OPINII·PYTAŃ·ODPOWIEDZI

Więć wielkopolska - wsią nowoczesną

Dzisiaj stronę 3 poświęcamy obszernym fragmentom wybranych wypowiedzi naszych Czytelników w ramach kolejnego „Forum — opinii, pytań, odpowiedzi”. W dyskusji na temat: „Więć wielkopolska — wsią nowoczesną”, głos zabrali 52 osoby. Do poruszanych przez Czytelników spraw i przedkładanych propozycji ustosunkuje się wkrótce na łamach „GLÓSSU” Jerzy Wojciecki — sekretarz KW PZPR w Poznaniu.

W Domu Weterana w Poznaniu zamieszkali pierwsi lokatorzy

Wczoraj w Poznaniu nastąpiło wprowadzenie pierwszych mieszkańców do Domu Weterana, który powstał w pobliżu Warty na Szlaku. Odbyło się to w obecności, m. in. I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasady, prezesa Zarządu Okręgu ZBoWiD — Jana Koniecznego oraz przedstawicieli władz służby zdrowia i budowlanych.

Dom Weterana jest dziełem społecznym — podkreślił to w swoim wystąpieniu przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Domu Weterana — Franciszek Nowak. Jednocześnie podziękował on wszystkim tym, którzy włączyli się aktywnie do powstania tego pięknego budynku, zapewniającego spokojną starość 155 weteranom.

Do wybudowania — z inicjatywą KW PZPR — domu przyczyniło się wiele zakładów pracy i instytucji Poznania i województwa. Ofiarność i pomoc Komitetowi Budowy okazała także, m. in. wielkopolska organizacja ZBoWiD, związki zawodowe, młodzież zrzeszona w ZMS, ZMW oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Szereg przedsiębiorstw bezinteresownie pomagało przy wznoszeniu murów tego obiektu. Dyrekcja Inwestycji Miejskich np. sprawowała społecznie funkcję zastępczego inwestora, dzięki czemu znacznie obniżyły się koszty budowy.

Cenny dar złożyło wczoraj na ręce Franciszka Nowaka koło ZMS przy Miejskiej Bibliotece Publicznej im. E. Raczyńskiego. Ofiarowało ono bibliotekę, składającą się z 1500 książek. Koło to obiecało także opiekować się biblioteką oraz — w miarę potrzeby — ją uzupełniać.

W imieniu pierwszych mieszkańców domu podziękowanie za zapewnienie spokojnych dni ludziom starszym złożyła Wiktoria Hetmańska, działaczka ruchu robotniczego.

Dom Weterana, którego głównym projektantem jest mgr inż. arch. Zygmunt Skupniewicz z „Miestoprojektu” wybudowała załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 5.

Od dzisiaj do domu wprowadzać się będą dalsi mieszkańcy.



Na zdjęciu: Jerzy Zasada (piąty od lewej) i Franciszek Nowak (trzeci od lewej) w rozmowie z pierwszymi mieszkańcami Domu Weterana.

Fot. — K. Przychodzki

Zmarł prof. W. Goetel

W Krakowie zmarł światowej sławy uczony, wybitny geolog autor wielu prac z zakresu ochrony przyrody profesor Walery Goetel.

Proces terrorystów

Przed sądem okręgowym w Zagrebii rozpoczął się w poniedziałek proces siedmiu członków nielegalnej terrorystycznej grupy, aresztowanych 1 lipca br. Akt oskarżenia poparty jest wieloma dokumentami mówiącymi o zadaniach, jakie mieli realizować terrorysty w Jugosławii.

Śmierć konsula

Francuski konsul Roger Tur zmarł we wtorek po południu w jednym ze szpitali w Saragossie (Hiszpania) w 5 dni po zamachu jakiegoś terrorysty baskijskiej dokonanym na jego biuro. Jak wiadomo w zamachu tym konsul doznał poparzeń 3 stopnia.

Dajan jedzie do USA

Israelski minister obrony, Mosze Dajan udał się w tych dniach w kolejną podróż do Stanów Zjednoczonych. Głównym celem jego podróży jest wzięcie udziału w akcji propagandowej na rzecz zbierania funduszy dla Izraela.

już „przygotowania proceduralne” dla nawiązania stosunków dyplomatycznych z NRD.

Rozmowy Indie — Pakistan

Delegacje wojskowe Indii i Pakistanu wznowiły we wtorek w Wagah (Pakistan) rozmowy w sprawie wytyczenia linii kontroli w Dżammu i Kaszmirze.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP-RADIO
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Współpraca Norwegii z EWG

Rada ministerialna krajów Wspólnego Rynku poinformowała, iż w czwartek i piątek w Brukseli odbędzie się rozmowa z przedstawicielami Norwegii w celu ustalenia na jakich warunkach Norwegia będzie współpracować ze Wspólnym Rynkiem. Jak wiadomo naród norweski wypowiedział się przeciwko wstąpieniu Norwegii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Rząd tego kraju postanowił jednak ściśle współpracować z EWG.

Międzynarodowe Konkursy im. H. Wieniawskiego

Wirtuozi przybywają do Poznania

Już za kilka dni, 11 bm., rozpocznie się Koncertem Inauguracyjnym w auli UAM VI Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.

Trwają ostatnie przygotowania do tej wielkiej imprezy muzycznej o światowej randze. W auli UAM, mimo prac wykończeniowych, odbywa próby Orkiestra Państwowej Filharmonii w Poznaniu. W ostatniej fazie przygotowań jest już dekoracja plastyczna naszego miasta na okres Konkursu. Dekorację tę opracowuje zespół pod kierownictwem artysty — plastyka Jerzego Baka.

W Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej przygotowana dla kandydatów Konkursu 23 sale, w których będą oni ćwiczyć utwory prezentowane na Konkursie.

W jednej z tych sal ćwiczenia takie odbywa właśnie skrzypaczka japońska Machie Oguri, która już przed kilkoma dniami przybyła do Poznania. Dzisiaj organizatorzy konkursu spodziewają się przyjazdu artystki Anne Marie Binet z Francji. Większość wirtuozów skrzypiec przyjeżdża do naszego miasta w dniach 9 i 10 bm. (mb)

LOGODA

W dniu 8 bm. północna połowa Polski będzie się znajdować na skrajnie półkuli północnej, natomiast południowa — na półkuli południowej. Przewiduje się zachmurzenie duże, z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna od ok. 8 st. na północy do 13 st. na południu. Wiatry słabe lub umiarkowane zachodnie.

Sukces w ofensywie pokoju

Zakończenie w poniedziałek wieczorem rokowań między NRD i NRF na temat układu normalizującego wzajemne stosunki jest wydarzeniem wielkiej miary. Oczywiście układ i dokumenty towarzyszące muszą być po zatwierdzeniu przez rządy parafowane. Następnie układ musi być podpisany i — jeśli przewidują to warunki — ratyfikowany.

Już teraz można jednak wymienić podstawowe punkty, które niezależnie od takiej czy innej formuły, jaka została użyta w układzie, będą miały znaczenie dla przyszłego ukształtowania stosunków między oboma państwami niemieckimi. A więc przede wszystkim oba państwa będą reprezentowane przez swoich przedstawicieli dyplomatycznych w Berlinie i w Bonn.

— Normalizacja stosunków implikuje przyjęcie obu państw niemieckich do ONZ.

— Unormowanie stosunków oznacza koniec dyskryminacji NRD na arenie międzynarodowej ze strony NRF.

— Układ stanowi podstawę prawną dla przyszłych układów i porozumień między NRD a NRF.

— Układ o normalizacji stosunków oznacza usunięcie ostatnich przeszkód dla przygotowań do europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy.

Są to tylko najważniejsze skutki wynegocjowanego układu. Lecz nawet to pobieżne wyliczenie wskazuje, że układ o normalizacji stosunków między NRD a NRF, po układach zawartych między ZSRR a NRF oraz NRF a Polska, po układzie czterostopniowym w sprawie Berlina i układzie tranzytowym NRD — NRF, porozumieniu rządu NRD — senatu Berlina Zachodniego, i na koniec po układzie komunikacyjnym NRD i NRF, który wszedł w życie w ubiegłym miesiącu, stanowi ostatnie ogniwo łańcucha układów i porozumień, które stanowią bazę dla normalizacji stosunków na naszym kontynencie. Po wejściu w życie tego układu nic nie stałoby więcej na drodze do realizowania następnego etapu, jakim jest przygotowanie i przeprowadzenie konferencji europejskiej oraz późniejsze wcielenie w życie jej postanowień.

Wejście w życie układu o zasadach normalizacji stosunków między NRD a NRF byłoby ważnym etapem w historii powojennej Europy. Nie tylko dlatego, że zostałoby potwierdzone powojenne, terytorialne ukształtowanie Europy, lecz także dlatego, że oznaczałoby to praktyczną akceptację zasad pokojowego współistnienia — niezmordowanie propagowanych przez Związki Radzieckie i inne kraje socjalistyczne.

Na koniec warto odnotować jeszcze jeden ważny polityczny skutek wszystkich rokowań jakie prowadziła w ostatnim okresie NRD. W społecznej świadomości we wszystkich krajach europejskich powstał obraz NRD jako kraju, który nie szczędzi wysiłków i nie brak mu dobrej woli, aby stopniowo doprowadzić do pokojowego uregulowania wszystkich problemów. NRD wyrosła, jako aktywny czynnik polityki europejskiej — bowiem dzięki jej inicjatywie doszło w większości wypadków do rokowań i do pomyslnego ich zakończenia. NRD okazała się godnym zaufania partnerem, który ściśle dotrzymuje zawartych porozumień.

T. D.

W 55 rocznicę Wielkiego Października

Dokończenie ze str. 1

Armii Radzieckiej, którzy po-
legli na ziemiach polskich w
walkach z hitlerowskim na-
jeźdźcą. Uczczono jednocześnie
pamięć polskich rewolucjonis-
tów.

Na płycie przy pamiątkowym
obelisku na Cmentarzu Mau-
zoleum Żołnierzy Radzieckich
zebrali się licznie mieszkańcy
stolicy. Orkiestra reprezenta-
cyjna garnizonu warszawskie-
go odegrała hymn polski. W
asyście kompanii honorowej
WP wieniec od OK FJN złożyli:
Edward Babiuch, Bronisław
Owsianik i Michał Grendys; w
imieniu Sejmu PRL, Rady
Państwa i rządu — delegacja z
Franciszkiem Kaimem; kolejne
wieniec — od MON, ZG TPPR,
organizacji społecznych i mło-
dzieżowych oraz stołecznych
zakładów pracy.

Wieniec złożyli także przed-
stawiciele delegacji ZSRR na
obchody Rewolucji Październi-
kowej w Polsce z Motejusem
Szumaskasem oraz przedsta-
wicieli ambasady Związku Ra-
dzieckiego w Warszawie z am-
basadorem Stanisławem Piło-
tewiczem.

Tego samego dnia przed
Brama Straczeń Cytadeli War-
szawskiej wieniec złożyły de-
legacje: OK FJN, Sejm PRL,
Rady Państwa i rządu, MON,
Stołeczny Komitet FJN, ZG
7BWOiD, ZG TPPR, CRZZ,
OKWOM, warszawskich zakła-
dów pracy.

Obecny był przedstawiciel
naczelnego dowództwa zjedno-
czonych sił zbrojnych państw-
członków Układu Warszaw-
skiego gen. płk. Aleksander
Kozmin.

Uroczystości

w bratnich krajach

W stolicy CSRS przed pom-
nikiem żołnierzy radzieckich
na cmentarzu w Olszanych zło-
żyli wieniec i uczcili pamięć
wyzwolicielei kraju z jarzma
hitlerowskiego faszyzmu przed-
stawiciele najwyższych władz
partyjnych i państwowych
CSRS z sekretarzem general-
nym KC KPCZ Gustawem
Husakiem, prezydentem Repu-

Dzisiejszy serwis Informacyjny
opracował Witold de Mezer

8 XI 1972 Nr 266 (8928)

Przemysł ciężki z nadwyżką wykonuje plany

Rozwój i wyniki pracy przemysłu ciężkiego decydują w dużym stopniu o tempie rozwoju całej gospodarki. Przemysł ten stanowi bowiem podstawową bazę wytwórczą surowców i półfabrykatów, w tym koksu, odlewów, wyrobów ze stali, miedzi, cynku, ołowiu, aluminium oraz stopów tych metali. Jest wielkim producentem środków ciężkiego transportu kolejowego i morskiego, a także ciężkich maszyn i kompletnych obiektów dla energetyki, chemii i innych przemysłów.

Przemysł ten odgrywa równie istotną rolę w obrotach naszego handlu zagranicznego, budując m. in. za granicą kom-
pletne fabryki chemiczne, elektrownie i cukrownie.

Rok 1972 w przemyśle ciężkim należy uznać za bardzo pomyslny. Na zorganizowanej 7 bm. w Warszawie konferencji prasowej minister prze-
mysłu ciężkiego — Włodzimierz Lejczak podkreślił ogromny wysiłek i ofiarność załóg tego resortu, które zadania planowe za okres 10 miesięcy br. zrealizowały z nadwyżką 6,2 mld zł. Przemysł hutniczy wykonał w tym czasie 84,8 proc. zadań rocznych; zgrupowane w tym resorcie branże przemysłu maszynowego — w 83,2 proc. Hutnicy dostarczyli gospodarce dodatkową 153 tys. ton stali, 140 tys. ton wyrobów walcowanych, 127 tys. ton

koksu i 4 tys. km stalowych rur. Nadwyżka produkcji cynku wyniosła 6 tys. ton. miedzi elektrolitycznej — ponad 8 tys. ton, aluminium hutniczego — przeszło 1000 ton. Wszystkie bez wyjątku branże wykonują i przekraczają zadania planowe. Plan tegoroczny jest — co szczególnie istotne — wykonywany pomyslnie we wszystkich podstawowych asortymentach.

Źródłem tych osiągnięć upatruje kierownictwo resortu w do-
brej atmosferze pracy wśród załóg przedsiębiorstw, które dokładają wszelkich starań, aby zrealizować i przekroczyć zobowiązania podjęte w ramach akcji „20 miliardów”. W ciągu 10 miesięcy br. wykonały one już 85 proc. tych zobowiązań, dając dodatkową produkcję wartości ok. 3,4 mld zł. Obecnie cały wysiłek i uwaga załóg kieruje się na możliwie jak najefektywniejsze wykorzystanie ostatnich tygodni tego roku, co pozwoli stworzyć dobrą bazę wyjściową dla realizacji poważnie rosnących zadań przemysłu ciężkiego w roku przyszłym.

Resort przemysłu ciężkiego jest również jednym z większych producentów wyrobów rynkowych. Ma on przekazać w tym roku do handlu wyroby o łącznej wartości 11,7 mld zł. Wszystko wskazuje na to, że i w tej dziedzinie plan roczny zostanie wydatnie przekroczony. W ciągu 10 miesięcy br. dostarczono bowiem wyroby wartości ponad 10 mld zł, przekraczając plan dostaw za ten okres o 340 mln zł. Na rynku znalazło się m. in. ok. 380 tys. dodatkowych naczyń emaliowanych i 247 tys. sztuk naczyń aluminiowych. Dostarczono także przeszło 26 tys. kucharek gazowych, tj. o 8 tys. więcej niż zakładano.

W 1973 r. dostawy rynko-

Mianowanie trzech komisarzy w Ulsterze

W Londynie minister do spraw Irlandii Północnej, William Whitelaw, poinformował o mianowaniu trzech komisarzy brytyjskich w Ulsterze, których zadaniem będzie decydowanie o zwolnieniu, bądź o uwięzieniu osób podejrzanych o dokonywanie aktów terroru.

We wtorek wszedł w życie dekret o „zatrzymywaniu terrorystów w Ulsterze”, który wymierzony jest głównie przeciwko bojownikom IRA. Jak wynika z tego dekretu administracja brytyjska w Irlandii Północnej będzie stosować specjalną procedurę sądową w stosunku do osób podejrzanych o przynależność do organizacji terrorystycznych lub o dokonywanie takich aktów. Osoby te będą mogły być zatrzymywane na okres 28 dni zanim ich sprawa zostanie rozpatrzona przez specjalnego komisarza.

PAP

Oświadczenie NRD — dokumentem ONZ

Rząd NRD wyraził nadzieję, że podczas XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ mogłyby zapadnąć decyzje, które pozwoliłyby przedsięwziąć efektywne środki w celu ograniczenia zbrojeń i doprowadzenia do całkowitego rozbrojenia.

Oświadczenie to opublikowane zostało we wtorek równocześnie w Berlinie i w Nowym Jorku. W siedzibie ONZ w Nowym Jorku oświadczenie rządu NRD, dotyczące problemów rozbrojenia, rozpowszechniono jako oficjalny dokument ONZ.

PAP

Rosną straty lotnictwa USA

Według opublikowanego we wtorek komunikatu agencji VNA, w dniach 3,5 i 6 listopada nad terytorium DRW zostały zastrzelone trzy samoloty amerykańskie, w tym jeden typu B-52.

Agencja dodaje, że łącznie z trzema ostatnio zestrzelonymi samolotami agresor amerykański stracił nad DRW 4.030 samolotów. (PAP)

Jesień w rolnictwie

• Wykopki dobiegają końca • Trwa kampania cukrownicza • Gromadzenie pasz na zimę

Pogoda nadal sprzyja rolnikom w końcowej fazie wykopków buraczanych. Na polach pozostało do wykopania tylko 5 procent buraków cukrowych, to jest około 3,5 tysiąca hektarów.

Do 5 bm. zdolano przerobić w cukrowniach ponad milion ton buraków to jest 40 procent przewidzianej na tę kampanię ilości. Pozostało jeszcze do odebrania od plantatorów około pół miliona ton.

Nadal trwa skup ziemniaków jadalnych, województwo poznańskie ma wykonany tegoroczny plan dostaw w 88 procentach. Dziennie wpływa do punktów skupu około 2000 ton ziemniaków jadalnych z gospodarki chłopskiej. Przenoszone są głównie dla zaopatrzenia ludności miast, a także na rezerwy zimowe i na eksport. Poznańskie Przedsiębiorstwo Nasiennicze „Centrala Nasienna”, oprócz skupu sadze-
niaków, zakupiło 58 000 ton ziemniaków jadalnych, czyli o 46 000 ton więcej niż w roku ubiegłym. Część z nich poszła na zaopatrzenie kraju, a znaczna ilość wyeksportowano, m. in. do takich krajów strefy dolarowej jak: Algieria, Chile, Włochy, a także do Berlina Zachodniego i Singapuru.

Obecnie zadaniem dnia jest doprowadzenie wśród plantatorów sadze-
niaków, Chodzi o to, aby przynajmniej połowa z 90 000 ton, przeznaczonych na planowe odnowienie, została dostarczona rolnikom jesienią. Do końca października „Centrala Nasienna” przekazała im 43 procent przewidzianej planem ilości sadze-
niaków.

Duże powodzenie wśród wielkopolskich rolników ma parowanie ziemniaków na paszę dla inwentarza. Kółka rolnicze przyjęły do tej pory zamówienia na uparowanie około 166 000 ton ziemniaków, do końca października zdołały wykonać 85 000 ton. Przekracza to znacznie pierwotne zamierzenia, ale jeszcze trudno zrealizować wszystkie zamówienia rolników z powodu zbyt szczupłego i przestarzałego parku maszynowego.

Na polach Wielkopolski zaawansowane są orki zimowe, wykonano je na powierzchni

przekraczającej 70 procent przewidzianego w tym roku arealu. Dobrze na ogół przedstawia się wygląd ozimin i rzepaków. (emp)

Przyjęcie z okazji rocznicy Rewolucji

Dokończenie ze str. 1

ska-Radzieckiej, organizacji polityczno-społecznych.

Konsul Generalny N. Talyzin i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — J. Zasada wymienili obojętne toasty. Go spodarz spotkania podkreślił w swym przemówieniu dalsze umacnianie braterskich stosunków między PRL i ZSRR oraz wszechstronny rozwój współpracy między obu krajami, we wszystkich dziedzinach życia. Jerzy Zasada stwierdził m. in., że historyczny strzał z „Auro-ry”, który przed 55 laty wstrząsnął całym światem, utorował mu drogę ku lepszej przyszłości — rozkwitowi kultury, techniki, oświaty, w warunkach pokoju, który dzisiaj został zagwarantowany potęgą ZSRR i jego konsekwentną polityką.

(zs)

Pożyteczne seminaryum

Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” odbyło się w Poznaniu 3-dniowe ogólnokrajowe seminaryum, dotyczące metod i sposobów oprowadzania wycieczek polonijnych. Głównym jego celem było zapoznanie przewodników PTTK z najważniejszymi danymi o najliczniejszych skupiskach Polonii w różnych krajach, ze szczególnym uwzględnieniem Stanów Zjednoczonych i NRF, działalnością Towarzystwa „Polonia” i z aktualnymi problemami związanymi z oprowadzaniem wycieczek.

Jest to ważne, gdyż z każdym rokiem rośnie liczba wycieczek polonijnych, których uczestnicy chcą zwiedzić nasz kraj i zapoznać się z różnymi przejawami życia w Polsce. W bieżącym roku odwiedziło ogółem nasz kraj około 200 000 ludzi polskiego pochodzenia, a jak wszystko wskazuje — w roku przyszłym — znacznie więcej. O polityce państwa w stosunku do Polonii mówił wczoraj prezes Towarzystwa „Polonia”, pełniący zarazem funkcję prezesa PTTK-K Wincenty Kraśko.

Polityka ta sprowadza się do tego, by utrzymywać jeszcze ściślej niż dotychczas więzi z „Polonią”, a tym samym służyć lepiej naszemu krajowi i Polakom rozsiadłym na całym świecie. Te więzi chcemy rozszerzyć na różnych płaszczyznach, przede wszystkim w dziedzinie kulturalnej, ekonomicznej i turystycznej. Chodzi o to, aby Polonia zagraniczna przyczyniała się do wzmacniania Polski, a równocześnie odczuwała szersze niż dotąd poparcie ze strony naszego kraju.

Seminaryum przyczyniło się do wzbogacenia wiedzy przewodników turystyki, co ułatwi im niewątpliwie lepsze oprowadzanie wycieczek. (b)

Uroczystości w Moskwie

Dokończenie ze str. 1

tegiczne, zdolne do precyzyjnego niszczenia najbardziej odległych celów na lądzie, wodzie i w powietrzu, przystosowane

Telefony

• Na stacji w Kaliszu zderzył się pociąg towarowy z samochodem ciężarowym marki „Zuk”, na leżącym do miejscowej bazy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa. Zawinił w tym przypadku kierowca samochodu Henryk S., który wjechał nieostrożnie na tor. Straty w związku z wypadkiem szacuje się na blisko 20 tys. zł.

• U zbiegu ul. Grunwaldzkiej i al. Reymonta w Poznaniu zginęła studentka V roku Akademii Medycznej E. S., potracona przez tram-
waj linii „14”.

• W rejonie ul. Grunwaldzkiej i Węglińskiej zderzył się tramwaj linii „17” z ciężarówką marki „Zuk”. Przyczyną zderzenia było nieprzestrzeganie przez Wiestawa P. z Wrocławia przepisów o pierwszeństwie przejazdu. (b)

do użycia głowic jądrowych. Następnie rusza pochód ludności. Na czele młodzież w barwnych kostiumach, z uniesionymi w górę czerwonymi szturmówkami.

A potem całą szerokość placu zajmuje niekończący się pochód — ze sztandarami, transparentami.

W Pałacu Zjazdów na Krem-
lu rząd ZSRR wydał przyjęcie z okazji 55 rocznicy Rewolucji Październikowej. Obecni byli członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego, sekretarze KC KPZR, weterani partii, deputowani, ministrowie, wyżsi dowódcy wojskowi, przedstawiciele robotników i chłopów.

Leonid Breżniew, sekretarz generalny KC KPZR, wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że ludzie radzieccy obchodzą tegoroczne święto mając za sobą wielkie sukcesy, które wymownie dowodzą, że wspaniały program przeobrażeń społeczno-gospodarczych, nakreślony przez XXIV Zjazd KPZR, jest skutecznie wcielany w życie. (PAP)



Wieś wielkopolska — wsią nowoczesną

Publikujemy dzisiaj fragmenty najbardziej charakterystycznych listów, nadesłanych przez naszych Czytelników w ramach, ogłoszonego na naszych łamach pod hasłem „Wieś wielkopolska — wsią nowoczesną” kolejnego „Forum opinii, pytań, odpowiedzi”. Otrzymaliśmy w tej sprawie listy 52 Czytelników. Nierzadko były to wypowiedzi bardzo obszerne, podejmujące różne poddane przez redakcję pod dyskusję zagadnienia.

Wszystkim uczestnikom naszego kolejnego Forum — serdecznie dziękujemy. Udostępniając dzisiaj łamy „Głosu” naszym Czytelnikom, publikujemy rozmaite ich uwagi, propozycje i opinie, nie zawsze zgodne ze stanowiskiem redakcji. Sprawy wymagające interwencji zostaną przez nas skierowane do odpowiednich władz i instytucji.

Do opinii i pytań nadesłanych przez Czytelników ustosunkuje się wkrótce na łamach „Głosu” sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Wojtecki.

Zrozumienie dla rangi zawodu rolnika

Trzeba przyznać, że dzięki pogrudniowej polityce partii, sytuacja w rolnictwie uległa zasadniczej zmianie i znacznej poprawie. Wykazuje się wiele zrozumienia dla rangi zawodu rolnika, dla jego niełatwego wysiłku i roli jaką mu przypada w produkcji artykułów żywnościowych na potrzeby całej ludności kraju. Jest oczywiste, że efekty ekonomiczne w warunkach gospodarki rolnej, nie uwidaczniają się od razu, że na to trzeba poczekać długi okres czasu.

Jako rolnika indywidualnego interesują mnie szczególnie kółka rolnicze. Uważam, że należy postawić na wzmocnienie i uaktywnienie działania samorządu kółka. Wytypowany dyspozytor powinien być człowiekiem znającym dobrze lokalne warunki i potrzeby poszczególnych gospodarstw rolnych, a przede wszystkim dobrym organizatorem. Na nim bowiem spoczywa obowiązek mądrego gospodarowania dużym majątkiem kółkowym, ponadto poznania załogi, wnikliwej oceny jej przydatności i przydziału stanowisk pracy.

Bardzo ważną sprawą jest konserwacja sprzętu i to w okresie kiedy nie ma prac polowych np. w zimie. Niestety, często się o tym nie pamięta. Sprzet po zakończeniu prac pozostawia się niezabezpieczony — aż do czasu nowych prac. I wtedy traktorzysta wjeżdża zabrudzoną maszyną — jak to np. ostatnio widziałem w jednym z kółek — do przygodnego stawu, tam ją uruchamia i w ten sposób oplukuje ze starego brudu...

WALENTY JANKOWSKI
Ochodza pow. Wągrowiec

Zatrzymać stare, poruszyć nowe

Za bardzo trzymamy się tradycyjnych form. Na przykład, każdy zakład PGR ma szalenie rozdrobnione gałęzie produkcji. Różnorodność zbóż, okopowych wymaga różnorodnych prac pielęgnacyjnych, uprawowych. W sumie wciąż goni się robotę i nie można zmieścić się w czasie, nie można zrobić wszystkiego dobrze, dokładnie, a przecież to jedna z podstaw osiągnięcia wysokich plonów. To samo z produkcją zwierzęcą, brak masowości. Mniej się rozdrabnia, ale jeszcze nie jest dobrze, brak odpowiedniej jakościowo paszy. O ile jest w jednym asortymencie, to nie ma w drugim. Cóż z tego, że zwiększa się pogłowie bydła, gdy minimalnie zwiększa się wydajność mleka, zwiększa się pogłowie trzody chlewnej a minimalnie zwiększa się przyrost wagi, zwiększa się wydajność zbóż z ha, lecz liczba kwintali jest zawyżona wysoka wilgotność. Obserwuję się ogólne zjawisko, że ilość nie idzie w parze z jakością. To trzeba podkreślić.

Czyż nie trzeba przewrotu na skale Kobańskiej, by zatrzymać stare, przestarzałe metody, a poruszyć nowe. Na przykład około sto lat temu kobiety na kłęczkach przerywały buraki pastewne, cukrowe i nadal w XX wieku w erze podboju Kosmosu, przerywają na kłęczkach. Takich paradoksów jest wiele. Trzeba jak najszybciej przerwać to zółwie tempo rozwoju rolnictwa, jak najszybciej nawiązać kontakty z krajami o wysokiej kulturze rolnej. Wówczas i u nas rolnictwo będzie rolnictwem już XXI wieku i nikt nie będzie się wstydził, że pochodzi z zafowanej wsi będą sercem pracować, bo będą mieć zadowolenie z pracy i wyników.

Ja zżyłam się z wsią, cenię ją i marzę, by wszyscy potrafili ją cenić a nie pogardzać nią. By się nie potrzebowało wstydzić tego, że się jest z „pegeeru”. Teraz, gdy moi trzej synowie uczą się w szkołach średnich i a w tym roku rozpoczęłam naukę w 5-letnim Technikum

Ekonomicznym dla Dorosłych w Poznaniu, moim marzeniem jest ukończenie nawet WSE by pracować nad ekonomiką rolą, nad poprawą warunków pracy wsi.

DANUTA TÁRASIEWICZ
Jeziorki pow. Poznań

Kombinaty rolniczo-przemysłowe?

W ostatnich latach trochę podróżowałem i poznałem (niestety, pobieżnie) kombinaty rolniczo — przemysłowe, istniejące od szeregu lat w Bułgarii i Jugosławii. Są one inne od naszych, w Wielkopolsce. Na zasadzie kooperacji terenowej — łączą rozmaite formy produkcji: zbożową, mleczarską, mięsną, cukrowniczą i cukierniczą, a nawet piwowarską i farmaceutyczną.

Zastanawiam się, czy nie należałoby — w dążeniu do zwiększenia intensywności produkcji i unowocześniania naszej wsi, w dążeniu do podnoszenia poziomu pracy i życia ludności wiejskiej do poziomu mieszkańców miast — powołać do życia w naszym regionie choćby eksperymentalnie, jeden taki rolniczo-przemysłowy kombinat?

JERZY WISNIEWSKI
Poznań — Podolany

Kombajn czy czterech synów?

Na apel kolejnego Forum, do dyskusji nad perspektywami unowocześniania rolnictwa — włączyli się także organizacje młodzieżowe. I tak np. na jednym z plonów ZP ZMW w Czarnkowie wstawiono do porządku porządku posiedzenia osobny punkt dotyczący hasła wywoławczego akcji „Głosu” „Wieś wielkopolska — wsią nowoczesną”.

Mówiono o przyszłościowym modelu rolnictwa w aspekcie ustaw wprowadzonych w życie od stycznia 1972 roku, chodzi o zniesienie obowiązków dostaw, zlagodzenie progresji podatkowej oraz ogromne ułatwienie dzierżawy ziemi. Jest oczywistym fakt, że rolnictwo w koncepcji perspektywicznej nie może opierać się na gospodarstwach karłowatych, nieproduktywnych, które niejednokrotnie z trudnością „żywią” swoich właścicieli.

Interesujące jest np., że młodzi rolnicy w większości wypowiadali się za radykalnym rozwinieciem hodowli, zwiększeniem produkcji własnego gospodarstwa, natomiast na plan dalszy odsuwali modernizację czy budowę domków mieszkalnych. Ponadto w dyskusji zwrócono uwagę na hamulce rozwoju rolnictwa, do których zaliczono:

- ograniczenie pogłowia koni,
- zbyt duży import zbóż wskutek niepełnego wykorzystania ziemi (podeszły wiek rolników i inne przyczyny),
- niekorzystny stan opłat za usługi wykonywane koniem i traktorem,
- brak odpowiedniego zapasu części do maszyn rolniczych,
- za mała mechanizacja gospodarstw indywidualnych,
- zbyt mała liczba dużych gospodarstw indywidualnych,
- słaba aktywność miedzykółkowych baz maszynowych.

W tej ostatniej kwestii sporo było spostrzeżeń z czarnkowskiego podwórka bowiem zamiast spodziewanych 10 kombajnów zamówionych na tegoroczny sezon, otrzymano tylko jeden. Rolnicy zawiedli się więc na pomocy którą im obiecano. Nic dziwnego, że było sporo skarg, niesnasek i rozgoryczeń.

Z drugiej strony jednak jak legenda krąży treść listu pewnej wdowy która nie doczekawszy się na kombajn, napisała do tow.

E Gierka skargę, że zniszczyło się jej zboże: nie wspominając jednak o tym, że ma w domu czterech dorosłych synów...

ZBIGNIEW DRYGAŁSKI
Czarnków

Dajcie nam więcej maszyn

Wieś wielkopolska będzie wsią nowoczesną i należał będzie do niej chłop, który sieni Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. My chłopcy z chlebem, miodem i mlekiem do robotnika i partii. A robotnik i partia niech nie zapomina o nas. Dajcie nam maszyn, od sierpa i kosy aż do kombajna Bizona i wtedy każdy kłós liczyć się będzie na wagę złota. To nas boli i utrudnia pracę na wsi.

STAŁY CZYTELNIK „GŁOSU”

Potrzeba sprawniejszej administracji

Problem wsi naszej jest skomplikowany i niełatwy do rozwiązania. Np. nie do utrzymania na dłuższą metę jest rozdrobniona gospodarka rolna. Wydaje mi się, że w naszych warunkach ustrojowych czynnikiem unowocześnienia i uspołecznienia wsi winien być samorząd, odpowiednio rozszerzony i udoskonalony. Aby zaś samorządność wiejska była skuteczna, potrzebna jest sprawna administracja państwowa. W państwie socjalistycznym, terenowa administracja państwowa ma spełniać rolę służebną wobec rolnictwa, a nie odwrotnie.

ZDZIŚŁAWA GŁOWACKA
Poznań

Lepiej na wsi — lepiej w mieście

Wieś wielkopolska ma być wsią nowoczesną. Wszyscy tego pragną, ale długo jeszcze trzeba będzie czekać, bo mało staramy się o to. Nie planuje się nowego budownictwa domków jednorodzinnych. Budowa następuje tylko na własnym podwórku, a nowych działek jak nie ma, tak nie ma. Ludzie wciąż czekają i doczekać się nie mogą, mieszkają po kilka rodzin w budynku jednorodzinnym.

Z konieczności młode małżeństwa wpłacają udziały do spółdzielni w mieście, by doczekać się swoich 4 ścian. Także remonty budynków podejmowane są za późno, kiedy są już nieopłacalne albo zbyt kosztowne. W dodatku odczuwa się brak materiałów budowlanych takich jak cegła, cement i tarcica. Są okolice, gdzie można by założyć cegielnię polową, bo znalazłoby się ludzkie i inicjatywne, ale takich osiągnięć się nie pojawia.

Pamiętajcie o tym by na wsi było lepiej, a wtedy będzie lepiej i w miastach bo nie zabraknie niczego.

STAŁY CZYTELNIK
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Jeśli każdy dołoży cegiełkę...

Rolnictwo pow. obornickiego — mając na uwadze korzystną sytuację paszową — postawiło sobie za zadanie nr jeden na najbliższe lata — szybki rozwój hodowli. Zamierzenie to jest jednak trudne do realizacji. Powód? Ograniczone są możliwości rozwijania na wsi budownictwa inwentarskiego, bowiem występują poważne kłopoty z materiałami budowlanymi, a szczególnie z cementem i dźwigarami. Wydaje się tu rocznie ponad 100 zezwoleń na budowę, a gospodarze często bezradnie rozkładają ręce, słysząc, że przydziały tych materiałów na powiat są nieproporcjonalne do rosnących potrzeb. Czy takiej sytuacji nie można zaradzić?

Inna sprawa: powiat nasz ma ciągle jeszcze spory niedobór wody, co m. in. znacznie utrudnia rozwijanie i zwiększanie produkcji rolnej. Nasuwa się tu jednak uwaga. Mieszkańcy tutejszych wsi zawsze wykazywali dużo inicjatywy przy budowie dróg, domów kultury, remiz strażackich czy elektryfikacji. Czyż zapewnienie sobie zdrowej wody do picia miało być czymś mniej ważnym i potrzebnym? Trzeba, aby uwagę skupiono obecnie na budowie lokalnych wodociągów. Należy do tej akcji zaangażować komitety FJN, komitety higienizacji wsi, rady narodowe. Jeśli każdy dołoży swoją cegiełkę — wówczas można liczyć, iż już wkrótce będziemy pili czystą, zdrową wodę, a jednocześnie nowa szansa otworzy się przed hodowlą.

PIOTR BOROWICZ
Oborniki

Poprawa zaopatrzenia, ale...

Tyle się mówi o poprawie zaopatrzenia sklepów wiejskich, na pewno to jest prawda, ale prawdą jest też, że wiele artykułów nie odpowiada potrzebom klientów na wsi. Np... odzież, jak płaszczki to często buble, niemiędkie, których już się w mieście nie nosi. Czasem w sklepach się trafia jakiś ładniejszy płaszczek, ale o nietypowych rozmiarach. Podobnie z butami. Za mało odpowiednich rozmiarów, a na wsi ludzie mają cięższe i większe stopy. W GS-ach mówią, że w hurtowniach nie ma wyboru. Ale ja myślę, że i nie ma rozeznania co do potrzeb na wsi.

Tak samo jeśli chodzi o meble, przede wszystkim kuchenne. Nie wszędzie na wsi jest woda w kranach, więc trzeba robić meble z pomieszczeniami na wiadra. W ogóle to w dużych kuchniach potrzebne są ławy a nie

delikatne krzeselka i duże stoły, żeby cała rodzina mogła przy nich się najęść. Kiedyś dawno już temu, jeździł po wsiach taki wóz meblowy, polecający specjalne meble dla wsi. Były nawet ładne, ale w sklepach ich nie ma. Czy nie można by urządzić powiatowych wystaw mebli dla wsi, żeby było wiadomo co się produkuje. Ludzie by się wypowiadali czy dobre czy nie.

KAZIMIERA BARANOWSKA
Łopuchowo koło Bytnia

Zaczynamy opanowywać ziemię

Zaczynamy opanowywać ziemię, potrafimy narzucać jej plan wydajności i plan ten później egzekwujemy z powodzeniem. W Krotoszyńskim w warunkach gleb z przewagą ciężkich, powstało gwarowe powiedzenie: Suchość drogi nie robi ino mokradła! I oto następuje olbrzymia zmiana w warunkach wodnych — na skutek generalnie przeprowadzonej melioracji niebezpieczeństwo zalegania wód, w zasadzie — już nie grozi.

Wydaje się zatem, że podobnie jak dawny, pochylony nad plugiem rolnik — ustąpić musiał miejsca nowoczesnemu, wyposażonemu w duży zasób wiedzy organizatorowi produkcji rolnej i hodowlanej, tak i planowanie w skali gminy, powiatu i wyżej musi odbywać się przy pomocy instrumentów naukowych badań kto wie czy nie komputerów.

Chodzi także o wygląd naszych wsi. Ich mieszkańcy nie przywiązują większej wagi do porządku. Wiejskie ulice i drogi bardzo często nie są sprzątane, ploty i obejścia wymagają naprawy. Mianem małej architektury wiejskiej ochrzczone ponure budy sklecone ze starych desek. W tych szopach, budach mieści się często inwentarz. Obok czernieją sterty starego, niejednokrotnie butwiejącego i próchniejącego drewna opałowego. Włók tego rodzaju straszy np. w Kuklinowie, Kromolicach. W niektórych wsiach nie się nie robi aby utwardzić nawierzchnie dróg. W Bielawach Pogorzelskich pobokach szosy rozciągają się miękkie nobocza, które deszcze zamieniają w grzęzawiska.

JANUSZ URBANIAK
Krotoszyń

Nie pomagają same zarządzenia

Rolnikom wydaje się, że MBM z szerokim asortymentem nowoczesnych maszyn winier obsługiwać 4—5 wiosek. Wieś się starzeje, młodzi patrzą na trudności i myślą tylko o tym, aby pracować w mieście.

Dam przykład jakie skutki może spowodować brak sprzętu. W ubiegłym roku zasiałem 1,5 ha pszenicy Grana, 25 września otrzymałem plon 42 q z ha. Drugą działkę obsiałem 17 października w ziemię nie odleżała, bo nie mogłem otrzymać ciągnika, zebrałem 28 q z ha. Pszenica z powodu słabego zakorzenienia wymarła w 30 proc.

Trudności hamujące wzrost produkcji rolnej są olbrzymie. Nie sposób je w skrócie przedłożyć. Rolnicy nie lubią pisać, ale bardzo narzekają na usługi. Nie pomagają zarządzenia Centralnego Związku Kółek Rolniczych o których pisał „Głos” 21 września br. Pomóżcie nam podnieść produkcję — będziemy wdzięczni.

EDMUND STEFANIAK
Lenartowice koło Pleszewa

Tępić przejawy klikowości

Od nowego roku następuje reorganizacja rad narodowych. Należy dążyć stanowczo ażeby do nowych władz weszli ludzie z wykształceniem i ambicjami. Wycofać ludzi ze starymi nawykami nieróbstwa, łapownictwa, klikowości.

DLUGOLETNI PZPR-OWIEC

Torf dla rolnictwa



Zakład Produkcji Torfu w Gradach (pow. Gryfice) eksploatuje blisko 280 ha torfowiska. Wydobytą tu torf ogrodniczo-nawozowy jest poddawany odpowiedniej przeróbce, następnie pakowany do worków i rozsyłany do klientów. Torfowisko eksploatowane przez zakład w Gradach należy do największych w kraju. Większość prac przy jego wydobyciu i przeróbce jest zmechanizowana. Na zdjęciu: maszyna wyrównująca przygotowane pole pod wydobycie torfu.

Czy ludzie muszą ginąć?

Od stycznia do końca października bieżącego roku w Wielkopolsce zwiększyła się — w porównaniu do tego samego okresu 1971 roku — liczba wypadków drogowych.

Ten tragiczny bilans tylko częściowo można wytłumaczyć dysproporcją między tempem rozwoju motoryzacji (pod tym względem nasz region należy do przodujących w kraju) a modernizacją dróg. Statystyki milicyjne wskazują, że większość wypadków wynika z niskiego poziomu kultury motoryzacyjnej, co przejawia się w łamaniu najbardziej oczywistych przepisów Kodeksu Drogowego.

W omawianym okresie szczególnie dużo wypadków (12,7 procent) spowodowali przechodnie. Nietrzeźwość, przebieganie przed nadjeżdżającymi pojazdami, niewłaściwe przechodzenie przez jezdnię — to, niestety, codzienne zjawiska, którym staramy się przeciwstawić, głównie przy pomocy rozlicznych apelów i akcji tzw. nauki chodzenia.

Zbyt mały nacisk kładzie się zarówno na systematyczne ściganie wykroczeń pieszych, jak i na eliminację warunków sprzyjających tym wykroczeniom. Przykład: kiedyś w Poznaniu, w rejonie ulic Głogowskiej, Berwińskiego, Kanałowej — dzień w dzień pisał się o wypadkach. Sytuacja zmieniła się radykalnie — zapanował ład i porządek, po wytępieniu przebiegaczy po uniemożliwieniu przechodzenia jezdni w innych miejscach, dzięki ustawieniu tam barier. Tego typu poczynania — jak się okazuje — najskuteczniej wpływają na bezpieczeństwo — powinny być wielokrotnie.

Wśród kierowców — sprawców wypadków, dominują kierowcy aut osobowych. W omawianym okresie z ich winy wydarzyło się aż 49 procent ogółu kolizji, spowodowanych

przez prowadzących wszelkie pojazdy mechaniczne. „Z ich winy” — nie jest tu określenie precyzyjnym. Publiczną tajemnicę stanowi fakt, że system szkolenia kierowców prywatnych samochodów osobowych nie sprawdza się. Uczestnik kursu motorowego otrzymuje bowiem porcję informacji na temat budowy pojazdu (choć z reguły i tak z każdą awarią będzie zgłaszał się do warsztatu), natomiast nie uzyskuje potrzebnej mu wiedzy praktycznej o bezpiecznym prowadzeniu samochodu w różnych warunkach terenowych i atmosferycznych. Dzieje się tak dlatego, że liczba godzin spędzanych na kursie za kierownicą jest nikła, przy czym jazdy odbywają się w warunkach na ogół „cieplarnianych”. Skutek? Większość świeżo upieczonych kierowców, z racji niedouczenia, stanowi zagrożenie dla użytkowników dróg. Niestety, tylko nieliczni, którzy potrafią samokrytycznie ocenić swoje niekie umiejętności w zakresie prowadzenia pojazdu, uzupełniają je przed — mówiąc w przenośni — włączeniem się do ruchu.

Niedoskonałość systemu szkolenia dotyka także motocyklistów. Sytuacja jest tu jeszcze gorsza. „Żelaznych rumaków” dosiadają bowiem z reguły ludzie młodzi, którzy często chcą się popisać brawurą. Ta brawura właśnie, w połączeniu z brakiem elementarnych nawyków kierowcy motocyklowego, prowadzi nieraz do tragedii.

Inaczej rzecz ma się z kierowcami pojazdów ciężarowych. Ci użytkownicy dróg w omawianym okresie spowodowali 27 procent ogółu wypadków, wywołanych przez prowadzących wszelkie pojazdy mechaniczne. Dlaczego aż 27 procent? Przecież mamy tu do czynienia z kierowcami zawodowymi, z reguły dobrze przeszkolonymi i doświadczonymi. To prawda, ale w parze z umiejętnościami nie zawsze idzie poczucie pełnej odpowiedzialności. Stąd też niektórzy

kierowcy ciężarówek, jakby wykorzystując fakt, że ich pojazdy z uwagi na silną konstrukcję wyjdą bez szwanku z kolizji z innymi użytkownikami dróg, powodują sporo niebezpiecznych i konfliktowych sytuacji na szosach i ulicach. Dodajmy, że postawa kierowców zawodowych, którzy jeżdżą stale — w przeciwnym razie do „sezonowców” — motocyklistów i części właścicieli samochodów osobowych — ma zasadniczy wpływ na bezpieczeństwo drogowe.

Wspomniane 27 procent to wskaźnik częstości wykroczeń kierowców zawodowych. Nie umiemy on wad technicznych pojazdów jako przyczyn wypadków. Wady te statystyka rejestruje w rubryce pn. „inne przyczyny wypadków”. W omawianym okresie do rubryki tej trafiło aż 48,7 procent ogółu kolizji. Szkoda, że dokładnie nie wiadomo ile razy w wyniku złego stanu technicznego doszło do tragedii na szosie. Można jednak domniemywać, że są to zdarzenia częste. Kontrole zarówno na szosach jak i w bazach transportowych ujawniają, że bez większych skrupułów wypuszczają na drogi pojazdy ciężarowe z usterkami, niejednokrotnie z bardzo znacznymi.

Kilka słów o pozostałych użytkownikach dróg — woźniach i rowerzystach — zwanych plagą szos. Nie jest to określenie pozbawione racji, gdyż zarówno pierwsi, jak i drudzy dostarczają wielu przykłałów karygodnego niedyscyplinowania. Mowa szczególnie o jeźdźcach bez oświetlenia (lub bez właściwego oświetlenia) oraz po pijanemu. Z plagą tą należałoby walczyć bardziej wszechstronnie niż dotychczas. Np. konieczne jest, by każdy powożący pojazdami konnymi legitymował się zaświadczeniem o zdaniu egzaminu ze znajomości podstawowych zasad ruchu drogowego. Obecnie wymóg ten dotyczy jedynie osób, które zawodowo trudnią się przewozami. Oznacza to, że każdy inny właściciel pojazdu konnego, chociaż jest analfabetą w zakresie przepisów drogowych, może poruszać się na traktach publicznych.

Problem rowerzystów należy rozpatrywać w nieco innym aspekcie. Rower stał się modny i należy się spodziewać, że pojazdów tych będzie przybywać. To należy uwzględnić programując rozbudowę czy modernizację dróg. Chodzi po prostu o ścieżki dla rowerzystów, co będzie z korzyścią dla ich bezpieczeństwa i odciążenia szos.

A skoro już mowa o przyszłości nie zapominajmy, że za kilka lat na drogach pojawią się tysiące małych „fiatów”. Wymaga to już teraz energicznego i całościowego działania na rzecz podniesienia poziomu kultury motoryzacyjnej.

MICHAŁ ŁUCZAK

Vivaldi i happening

Niepokoń mnie, czy schody wytrzyma. Zbita, hałaśliwa masa ludzi od pół godziny napiera na poręcz, na drzwi, strzegące wejścia do klubu. „Gdyby to było nowe budownictwo, już byśmy lądowali” — zauważa sąsiad, który wypycha mi łokieć w brzuch. Setki młodych twarzy, chyba nie tylko studenci. Są i starsi. Z wysokości połowy schodów spoglądam w dół, na hall, gdzie z każdą chwilą gęstnieje tłum.

Udało się. Należę do szczęśliwców, zmieściłem się w sali, sporej przecięt. Sławnego twórcę teatru z Krakowa i sławnego krytyka z Warszawy wprowadzono na salę po znajomości tajemnymi przejściami przez piwnice. Większość została na schodach. Czekamy na spektakl „Jednym tchem”, który wykona studencki Teatr 8 Dnia z Poznania. Reżyser: Lech Raczak. Teksty: zbiory wierszy Stanisława Barańczaka, poety z Poznania, „Jednym tchem” i „Dziennik poranny”.

Klub Poligrafa we Wrocławiu nigdy chyba nie pomieścił tylu ludzi na raz. Każdy właściwie teatr zawodowy mógłby pozazdrościć studentom amatorom tak spontanicznie zainteresowanej publiczności.

Jak zawsze, grali pośród widów, otoczeni nimi. Ci, by widzieć, wchodzili na parapety. Obsiedli też malarską drabinę, która zresztą w czasie spektaklu się przewróciła. Ofiar nie było. „Jednym tchem” to był gwóźdź programu V Festiwalu Kultury Studentów Polskiej Ludowej we Wrocławiu, który odbył się w dniach od 20 do 24 października br. Żadne środowisko studentów w kraju nie dało czegoś równie mocnego artystycznie. Zbladł nawet Teatr „Stu” z Krakowa ze swym „Sennikiem polskim”.

Wrocław, miasto wielkich przestrzeni i śmiałości, nowoczesnej architektury, w ciągu 4 dni gościł prawie 2 tysiące studentów z kraju i zagranicy. Przyjechało bez mała 200 „na szczyt”, z Poznania. Bez wątpienia znacznie więcej niż studentów było we Wrocławiu znaków Festiwalu — trójkątnych ostrosłupów wysokości na ogół pół człowieka, barwy błękitnej. Trójkąty festiwalowe tłumnie zalegały miasto, zwłaszcza w miejscach imprez. Zachodziłem w głowę: skąd tyle materiału na te trójkąty?

Imprezy odbywały się niekiedy równocześnie, w kilku punktach miasta, nieraz znaczniej oddalonych od siebie. Trzeba było wybierać. Powstał często bałagan, co chyba wybacalne podczas takiej studenckiej gigantycznej imprezy kulturalnej. W ciągu 4 dni, od rana do późnej nocy, produkowały się liczne teatry studenckie, kabarety, chóry, zespoły folklorystyczne, jazzowe, muzyki poważnej.

Był nawet Balet Form Nowoczesnych „Kontrast” z Krakowa. Był Teatr Pantomimy „Gest” z Wrocławia. Produkowali się studenci poeci, malarzy, graficy, fotograficy. Kilka imprez poświęcono filmowi, między innymi Festiwal Kiczu Filmowego, zorganizowany przez studentów Poznania. To wszystko, co pokazano na V Festiwalu, wyłoniono jako najlepsze w kraju podczas długotrwałych eliminacji. Całość miała charakter prezentacji, nie konkursu.

Moje pierwsze zetknięcie z Festiwalem nastąpiło we wspaniałej, uniwersyteckiej Auli Leopoldina, gdzie odbył się galowy koncert chórów akademickich. Wystąpiły 3 najlepsze w kraju, z sukcesami za granicą. Najpierw Chór Politechniki Szczecińskiej. Potem — Akademii Medycznej w Gdańsku. Zdumiony byłem kunsztem wykonania najtrudniejszych utworów klasycznych. Sądziłem, że Chór Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, który miał właśnie wystąpić, nie zdoła już wyrzucić większego wrażenia po takich popisach. Ale poznaniacy postawili na dowcip i... wygrali. Śpiewacy UAM wykonali serię zabawnych piosenek, w których do perfekcji doprowadzili zwłaszcza wykonawstwo elementów onomatopeicznych, dźwiękonaśladowczych. Choćby w utworze o kocie, który bisował. Okazuje się, że i chór może bawić. Dostojna Aula Leopoldina na była świadkiem owacji, zrytmizowanych podobnie jak na meczu Górnika Zabrze.

Wrocławski Festiwal uświadomił z całą wyrazistością, jak olbrzymia jest różnorodność w sztuce współczesnej, jak ogromne są możliwości wyboru dla każdego, kto chce ją uprawiać czy odbierać. Spotkały się tu w ciągu kilku dni najróżniejsze epoki, style, rodzaje i gatunki sztuki. Orkiestra Kameralna Agnieszki Duzmal z Poznania — jeden z najwyżej notowanych zespołów na Festiwalu — wykonywała dzieła Vivaldiego, Haendla, Brittena. „Skalni” z Krakowa — najciekawszy chyba zespół folklorystyczny spośród obecnych we Wrocławiu — od twarzali pieśni i tańce góralskie. Tendencje awangardowe, laboratoryjne w sztuce współczesnej, zogniskowały się w widowisku „Integracja”, które reżyserował Lech Raczak, a wykonali i zrealizowali: Teatr 8 Dnia, zespół jazzowy „Laboratorium” z Krakowa oraz studencka grupa plastyczna „Od Nowa” z Poznania. Recytowano wiersze warszawskiej grupy młodych poetów „Teraz”.

Skoro już wspomnieliśmy o grupie plastycznej „Od Nowa”, warto zauważyć, że ekspozycja jej prac malarskich wyraża nie zdominowała wystawy plastyczne innych środowisk akademickich w kraju. Skupieni w „Od Nowa” twórcy, każdy w

sposób swoisty, kontynuują i przetwarzają tradycję poznajskiej szkoły malarskiej. Wszyscy nacisk kładą na poziom techniczny, na doskonałość roboty artystycznej. Tym się przede wszystkim wyróżniają.

A akcent kulminacyjny Festiwalu? Oczywiście, wielkie widowisko Gaude Mater Polonia. Nie bez przyczyny mówię „wielkie”. Scena Teatru Polskiego we Wrocławiu zgromadziła bowiem 4 najlepsze zespoły pieśni i tańca z Lublina, Katowic, Warszawy i Krakowa, 3 wspomniane już chóry, zespoły jazzowe i teatralne oraz piosenkarzy studenckich. Widowisko otwierało w pieśni, muzyce, słowie, obrazach choreograficznych, a także — filmowych, w głębi sceny, na ekranie — historię naszego narodu.

I jeszcze raz, na zakończenie, studenci Poznania dali znać o sobie. Dowcipem. Zadali kłam mniemaniu, żeśmy w tej dziedzinie ciężcy. W pojemnej, wrocławskiej Hali Ludowej, która zgromadziła kilka tysięcy widzów, odbywał się happening: studenci z poszczególnych ośrodków improwizowali widowiska, zamierzając rozbać publiczność. Krakowianie zbudowali smoka, Warszawianie — łódź Wikingów.

„Nasi” natomiast zapowiedzieli, że zbudują pomnik. W tym celu zgromadzili 300 cegieł, 80 grabli, 20 łopat, 5 kilofów, 5 tacek, betoniarke, 3 rusztowania. Miejsce budowy przesłonięto ogromnym, białym płótnem. Ekipa budowniczych ciężko pracowała, wbiegając wciąż za płótno, wybiegając z niego, łomocząc sprzętem. Cień pomnika na płótnie rozrósł się w ciągu kilku minut do niestępalnych rozmiarów. Po prostu rzut nie wielkiego przedmiotu na ekranie nie powiększał się w miarę, jak przysuwano reflektor. Po odsonięciu ukazał się... ledwie widoczny trójkąt festiwalowy. Tego się nikt nie spodziewał.

Przez 4 dni mieszkańcy Wrocławia mieli nie tylko studencki teatr, koncerty, wystawy plastyczne. Mieli także — pomysłową, studencką zabawę.

MARCIN BAJEROWICZ

Przy MPC powołano Radę Naukowo-Techniczną

7 bm. odbyło się inauguracyjne posiedzenie powołanej przy ministrze przemysłu ciężkiego Rady Naukowo-Technicznej pod przewodnictwem prof. Kiejstuta Żemajtisa.

Rada omówiła plan pracy w 1973 r. (PAP)

wej urządzono jednak drugi gabinet fizyczny, wygosparowano nowe pomieszczenia dla biblioteki, dzięki czemu wzrosło dwukrotnie czytelnictwo. Mają być wyodrębnione specjalistyczne biblioteki dla nauczycieli, biblioteczka materiałów historycznych, matematycznych, społeczno-politycznych. W czasie obchodów 50-lecia ZSRR otworzy się izbę pamięci narodowej. Koło historyków zebrało już cenne materiały.

Dużo sobie Liceum obiecuje po nawiązanych kontaktach ze Spółdzielnią Mieszkaniową Grunwald. Szkoła chce udostępnić okolicznej młodzieży salę gimnastyczną, boisko — jak stwierdza dyr. A. Wójcicki — jest otwarte od dawna. Upożyczono podwórko szkolne. Nowy płot i furka to czyn społeczny rodziców i młodzieży. Wartość czynów społecznych na rzecz szkoły w bieżącym roku szkolnym wynosi 50.000 zł. Wkrótce uruchomi się lodo-wisko. XI Liceum Ogólnokształcące ma ambicję być szkołą środowiskową, z urzędem której będzie mogła w pełni korzystać młodzież dzielnic.

B. G.

DO REDAKTORA GŁOSU

Na Wildzie za mało „Głosu”

Panie Redaktorze!

Nie tak dawno pisał pan o tym, że kłopoty papierowe niekończą się, „Głosu” można drukować więcej i ponoć nic nie stoi na przeszkodzie, aby każdy kto szuka tego pisma, mógł

je bez większego zachodu kupić.

Jako stały i stary czytelnik „Głosu” bardzo się tym ucieszyłem. Nie raz bowiem odcho-dziłem od kiosku z kwitkiem.

Niestety, wczoraj miałem możliwość przekonać się, że „Głosu” w dalszym ciągu chyba drukuje się za mało. Chcąc zdobyć kilka egzemplarzy interesującego mnie ogłoszenia, obszedłem 7 listopada między 8 i 9 szereg kiosków „Ruchu” na Wildzie. W kiosku przy ul. Dzierżyńskiego — przy Stadionie „Lecha” na Dębcu — „Głosu” już nie było. Podobnie w kiosku naprzeciwko głównego wejścia do Zakładów „Cegiel-skiego”. Nie było już „Głosu” także w kioskach przy ul. Dzierżyńskiego 181 i 151 (a w przeciwn „Delikatesów”), a w kiosku przy zbiegu ulic Dzierżyńskiego i Sikorskiego, pani stojąca przede mną, kupiła ostatni egzemplarz. Była godzina 9.

Jeśli pan twierdzi, że nic nie stoi na przeszkodzie aby drukować więcej „Głosu”, a w kioskach go nie ma, to chyba winę za ten stan rzeczy ponosi kolportaż?

Paweł Chociemski
Poznań

Stuchanina
3 z płyt

Giovanni Battista Pergolesi: Concertino in sol per archi oraz Salve Regina. Wykonawcy: Orkiestra Kameralna Filharmonii Narodowej pod dyr. Karola Teutcha i Stefania Woytowicz (soprano). Polskie Nagrania „Muza” SXL 6049, 33 obr. Romanse, pieśni i ballady śpiewa Eugeniusz Sasiadek — tenor z towarzyszeniem Andrzeja Janusza — fortepian. Płyta kilkanaście utworów Michała Kleofasa Ogińskiego. Józefa Elsnera i Marii Szymanowskiej Polskie Nagrania „Muza” SXL 620 33 obr.

W XI Liceum Ogólnokształcącym

Nauczanie wychowujące

Rzadko która szkoła otacza takim pietysmem imię swego patrona jak XI Liceum Ogólnokształcące im. Georgi Dimitrowa w Poznaniu. Kult bułgarskiego komunisty jest tu niezwykle żywy i stanowi jeden z wyznaczników pracy wychowawczo-ideowej, do której przywiązują się w szkole dużą wagę.

Równie dużą jak do nauczania. Liceum podobnie jak i inne szkoły dzielnic grunwaldzkiej uczestniczy w realizacji eksperymentu dydaktyczno-wychowawczego doc. Edwarda Fleminga z Uniwersytetu Warszawskiego. Eksperyment został pomyślany przede wszystkim dla szkół podstawowych. Praktyka wykazała, że z powodzeniem można go stosować i w szkołach średnich. Generalną zasadą systemu E. Fleminga jest aktywizacja uczniów w czasie zajęć lekcyjnych. Nauczyciel powinien tak prowadzić lekcje,

by zajęcia domowe ograniczyć do niezbędnego minimum, pozostawiając uczniowi czas na rozwijanie uzdolnień, na sport, rekreację. Dyrektor XI LO — Antoni Wójcicki jest za dowolony z wyników eksperymentu. Okazuje się, że nauczanie według nowego systemu wywala inicjatywę młodzieży. Praca w grupach uaktywnia młodzież, wywołuje zdrową rywalizację. Młodzież wypowiada się swobodnie i często, ożywione dyskusje nie kończą się na lekcjach.

Oczywiście, prowadzenie lekcji według założeń E. Fleminga stawia wyższe wymagania nauczającym, potrzebne są środki audiowizualne, bogata biblioteka. Ostatnio nauczyciele Liceum opracowali zeszyt materiałów dydaktyczno-wychowawczych w którym zawarli własne spostrzeżenia. Materiały te zostały rozesłane do sąsiednich liceów. Bowiem Liceum XI jest szkołą-bazą dla

LO I, II i VIII. Nakłada to na szkołę dodatkowe zadania. Wszystkie lekcje w szkole-bazie są otwarte, to znaczy mogą w nich uczestniczyć nauczyciele z innych liceów. Zamierzeniem dyrekcji jest wprowadzić nieokreślonej wymiany nauczycieli między Liceum XI, I, II i VIII. Pozwoli to zorientować się w poziomie nauczania i ujednolicić ten poziom. Trzeba zaznaczyć, że są tu 2 klasy o poszerzonym programie nauczania matematyki i fizyki (tzw. klasy matematyczno-fizyczne) i jedna klasa o poszerzonym programie wychowania fizycznego. Jeszcze w tym roku ma powstać klasa biologiczno-chemiczna.

Budynek XI Liceum według założeń projektanta przeznaczony był dla 500 uczniów. Aktualnie mieścić się ich tu musi dwa razy tyle. Lekcje rozpoczynają się o godz. 8 a kończą o godz. 20. Mimo prze-gięszenia i ciasnoty lokalno-

40 tysięcy widzów na stadionie Olimpij

Remis w meczu Lecha z Pogonią

Lech: Karasiński — Lesiewicz, Bilewicz, Płotka, Domino, Manicki, Jakóbczak, Napierała, Wojciechowski, Stępczak, Adamski, (Swiata od 58 min).

Pogoń: But — Wawrowski, Janduda, Jateczak, Folbrycht, Mikulski, Mańko, Kasztelan, Wierzbicki (Czubak), Justek, Wolski.

Około 40 tysięcy widzów przybyło na stadion Olimpij w Gołębini, aby obejrzeć spotkanie o mistrzostwo I ligi Lech — Pogoń Szczecin. Pojedynek obu tych zespołów zakończył się wynikiem bezbramkowym, chociaż w przekroju całego spotkania drużyną częściej atakującą byli gospodarze, ale nie po trafili oni wykorzystać kilku pewnych — jak się wydawało — sytuacji i strzelić gola.

Lech przystąpił do wczorajszego spotkania z wielką wolą zwycię-

O Puchar UEFA

Srogi rewanż wzięli piłkarze FC Koeln za porażkę w pierwszym spotkaniu o Puchar UEFA z norweskim zespołem Viking Stavanger (0:1). We wtorek, na własnym boisku, rozgromili swych przeciwników 9:1 (4:1), kwalifikując się do 1/8 finału.

Rewanżowy mecz drugiej rundy piłkarskiego Pucharu UEFA pomiędzy budysestęmskim Honvedem i bułgarską drużyną Beroe ze Starej Zagory zakończył się wprawdzie zwycięstwem Węgrov 1:0 (1:0), jednak awans do 1/8 finału wywalczyli Bułgarzy, którzy wygrali pierwszy mecz na swym boisku 3:0.

W Sofii miejscowy zespół Spartak — Lewski pokonał drużynę NRD Dynamo Berlin 2:0 (0:0). Mimo zwycięstwa Bułgarów, do 1/8 finału zakwalifikował się zespół z NRD, który rozstrzygnął pierwszy pojedynek na swoim boisku na swoją korzyść 3:0.

Do 1/8 finału, awansował angielski zespół Liverpool zwyciężając w rewanżowym meczu w Atenach miejscową drużynę A. E. K. 3:1 (2:1). (o-b)

Totek płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 4/5 listopada br. stwierdzono:

Liga polska: 4 rozv. z 13 trafieniami — wygrane po 41.911 zł. 60 rozv. z 12 trafieniami — wygrane po 2.794 zł. 790 rozv. z 11 trafieniami — wygrane po 212 zł. 5.753 rozv. z 10 trafieniami — wygrane po 29 zł.

Liga angielska: 5 rozv. z 12 trafieniami — wygrane po 60.437 zł. 50 rozv. z 11 trafieniami — wygrane po 6.943 zł. 586 rozv. z 10 trafieniami — wygrane po 515 zł.

W losowaniu I w zakładach Toto-Lotka z dnia 5 bm. stwierdzono: 1 rozv. z 6 trafieniami — wygrane po 1.000.000 zł. 5 rozv. z 5 traf. prem. — wygrane po 499.464 zł. 165 rozv. z 5 traf. zwykt. — wygrane po około 17.500 zł. 11.953 rozv. z 4 trafieniami — wygrane po 311 zł. 225.190 rozv. z 3 trafieniami — wygrane po 17 zł.

W dniu 12 bm. odbęda się dwa losowania Toto-Lotka: pierwsze w Łodzi na meczu koszykówki męskiej Społem Łódź — AZS Koszalin o godz. 14.00. Drugie — losowanie w Pruszkowie na meczu koszykówki kobiet Znicz Pruszków — łączność Olsztyn o godz. 14.

Dnia 4 listopada 1972 roku zmarł

TEODOR NOWACZYK

ofiarą pracownik Spółdzielni Pracy Metalowców im. 1 Maja w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 listopada 1972 roku o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, Zarząd, POP, współpracownicy 9127-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 listopada 1972 r. zmarł wieloletni działacz partyjny i gospodarczy

WACŁAW NEIGART

długoletni dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami. 9123-K1

W dniu 4 listopada 1972 r. odszedł od nas nagle, niespodziewanie, przeżywszy lat 64 nasz najukochańszy tatuś, teść, dziadziś, brat i szwagier, namaszczoney Olejami św.

EDWARD GRYCZA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapione

córki, zięćciowie, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Zagórze 3 m. 11. 29539g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelný), Zbigniew Sek, Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walesek. Telefon: centrala 500-41 łączy wszystkie działy informacyjne dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18 Redaktor naczelný — 454-09 Zastępca red naczelnego — 657-18 Sekretarz redakcji — 648-85, Sekretariat — 454-09, Dział Miejski — 659-39, Redakcja nocna — 430-73 i 433-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefon 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamość nie zamówionych redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. Prenumerata: wplat bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przysyłana do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 3 na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.

żynie Lecha było za dużo nerwowości w grze i zbyt wiele indywidualnych zagrań. Jakóbczak, który w pierwszej połowie był jednym z najlepszych zawodników na boisku, w drugiej zbyt często pozostawał w obronie. Pogoń okazała się bardzo dobrze wyszkolonym zespołem i patrząc na grę zawodników szczególnie ciężkich, trudno zrozumieć dlaczego zajmują oni ostatnie miejsce w tabeli. (s)

P.S. Stadion Olimpij dysponujący 35 tysiącami miejsc siedzących, okazał się za mały. Wiele osób rezygnowało z oglądania meczu, gdyż nie było już gdzie wcisnąć przysłowiowej szpilki.

	*				
1. Stal	12	16	22—11		
2. Ruch	11	16	15—5		
3. Gwardia	12	14	14—10		
4. ŁKS	12	14	15—12		
5. Wisła	12	13	15—13		
6. Górnik	10	12	7—4		
7. ROW	12	12	11—13		
8. Lech	12	12	8—12		
9. Legia	11	11	10—6		
10. Zagłębie Sosn.	11	11	13—12		
11. Polonia	12	9	9—18		
12. Zagłębie Wałb.	12	8	12—20		
13. Pogoń	11	7	10—15		
14. Odra	12	7	8—18		

Anulowano decyzję

o likwidacji sekcji tenisowej Warty

Zarząd Klubu Sportowego Warty biorąc pod uwagę życzenia młodzieży i osób starszych, uprawiających tenis ziemny oraz władz sportowych postanowił ostatecznie na posiedzeniu w dniu 6 bm, anulować decyzję o likwidacji sekcji tenisa ziemnego.

Określono jednocześnie zasady pracy organizacyjnej sekcji tenisowej. (x)

Ciekawie zapowiada się kalendarz spotkań polskich lekkoatletów

Z Budapesztu powróciła delegacja PZLA, która brała udział w obradach Europejskiego Związku Lekkoatletycznego (EAA). O przebiegu obrad sekretarz generalny PZLA — M. Wawrzykowski poinformował przedstawiciela PAP.

Jak prasa donosiła — Rada EAA powierzyła Katowicom organizację halowych mistrzostw Europy na rok 1975 — powiedział M. Wawrzykowski. Chciałbym dodać, że działacze EAA mówili z dużym uznaniem o wkładzie Polski w rozwój lekkoatletyki europejskiej. W przyszłym roku odbęda się w naszym kraju półfinały pucharu Europy drużyn kobiecych (4 sierpnia w Warszawie) z udziałem reprezentacji ZSRR, Bułgarii, CSRS, Szwecji i Polski. Natomiast w dniach 2—4 listopada, także w Warszawie, odbędzie się kongres EAA i europejska sesja kalendarzowa.

W 1973 r. zmierzmy się z drużynami Francji, Bułgarii, NRF i Rumunii. W dniach 7—8 lipca odbędzie się w Paryżu spotkanie pierwszych zespołów Polski i Francji. W tym samym czasie w Polsce walcząć będą drugie drużyny obu krajów. Trzy tygodnie później odbędzie się w Warszawie mecz Polska — Bułgaria (kobiety i mężczyźni). Na zakończenie sezonu rozegrane zostanie w Warszawie spotkanie mężczyzn Polska — NRF oraz trójmecz drużyn kobiecych Polska — Rumunia — NRF.

Ponadto naszych reprezentantów czekają występy w rozgrywkach o drużynowy puchar Europy oraz puchar Europy w dziesięcioboju.

Przewidywany wcześniej trójmecz Polska — ZSRR — NRD przełożony został za zgodą zainteresowanych stron na rok 1974. Te tradycyjne zawody odbęda się po mistrzostwach Europy. (o-b)

W dniu 5 października 1972 r. odeszła od nas po długiej i ciężkiej chorobie, nasza ukochana córeczka, siostrzyczka i wnuczka

MAGDALENKA MACOSZEK

W smutku pogrążeni

rodzice, siostry, babcia

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

Poznań, ul. Grobla 6 m 16. 29538g

Dnia 5. XI. 1972 r. zmarła długoletnia pracownica naszych Zakładów

HELENA MALIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 8. XI. 1972 r. o godzinie 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Załoga ZPO „Modena” w Poznaniu. 9126-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 listopada 1972 r. zmarła

MARIA JANINA WLEKLIŃSKA

długoletni pracownik naszej Dyrekcji, ceniona koleżanka

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 8 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerzego współczucia składają

dyrektor i pracownicy Dyrekcji Szkolenia Ekonomicznego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Poznaniu. 29510g

SREBRO — ZŁOM oraz SREBRO PRZEMYSŁOWE
KUPUJE SKŁEP
„ARS CHRISTIANA”
● Poznań, ul. Wrocławska 16
● Kalisz, ul. Kanonicka 1
● Gniezno, ul. Młodej Gwardii 1
● Piła, ul. M. Buczka 40. 1930-K2

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Techniczno - Handlowe Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Eldom” O/W Poznań, ul. 27 Grudnia nr 17/19, przyjmie zaraz do pracy:

— KIEROWNIKA Zespołów Magazyn. Podolany
— 10 SLUSARZY
— 8 ROBOTNIKOV magazynowych
— 20 SPRZEDAWCOW
— 1 z-cę GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
— 1 ST. KSIĘGOWA
— 1 KIEROWNIKA Zakł. Usług. Os. Piastowskie
— 1 REWIDENTA do mag. Podolany
— 2 OPERATOROV wózków wys. układania
— 4 SPRZĄTACZKI do sklepów
— 2 INSP. do Dz. Usług
— 1 DEKORATORA, oraz na 1/2 etatu insp. p-poż.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy prac. handlu wewnętrznego. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia Zaw. pod wyżej podany adres. 9002-M1

Praca Nauka

Ucznia, przyjmie stemplarnia przy ul. Żydowskiej 28788g

Pilnie poszukuje się opiekunki do rocznego dziecka. Zgłaszać: ul. Biała 1a m. 16. 29526g

Maszynopisanie ucze. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 28596g

Niemieckiego, rosyjskiego, esperanto — najnowszymi metodami — uczy doświadczony pedagog. tel. 325-15. 821p

Kupno Sprzedaż

Kożuszek męski kupię. Tel. 67-99-87, po godz. 16. 819p

Kupię planino marki Calisia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 29419g

Około 40 tys. cegły — muru do rozbiórki sprzedam w okolicy Murowanej Gośliny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28789g.

Sprzedam stylową jadalnię duży komplet, futro męskie kołnierz opasy, obrazy, obrusy. Telefon 435-27. 27953gpr

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, granatowy. Stanisław Cichy, ul. Strzelecka 20 m. 6. 837p

Dnia 5 listopada 1972 roku zmarła

HELENA RZÓSKA

wieloletni terenowy opiekun społeczny

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8. XI. 1972 roku o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Dzielnicowy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań - Grunwald. 29547g

Dnia 6 listopada 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 62

JAN SZPOTAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Łabska 9 m. 2. 29534g

† Dnia 6 listopada 1972 r. zmarł, namaszczoney Olejami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 64

KAZIMIERZ BUDZYŃ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, syn oraz rodzina

Nowowiejskiego 14a m. 15. 29561g

† Dnia 6 listopada 1972 r. zmarł przeżywszy lat 72 mój kochany mąż, nasz drogi ojciec i dziadek

MICHAŁ STENCEL

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Piatkowskiej.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i wnuki

Poznań, Prusimowskiego 7. 29535g

† Dnia 5 października 1972 roku zmarła w 80 roku życia

KONSTANCJA BOBROWSKA

z domu SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pogrążona

RODZINA

29530g

PP „FOTO - OPTYKA”
w Poznaniu
informuje uprzejmie, że

w Dziale Obrotu Towarowego naszego Przedsiębiorstwa przy ul. 27 Grudnia 3 w Poznaniu

można nabywać bony towarowe

nadające się na prezenty imieninowe, nagrody rzeczowe i inne okolicznościowe okazje.

Sprzedaż bonów odbywa się za gotówkę, jak również na zamówienia urzędów i instytucji.

8836-K1

Poszukuję niekrepującego 1-osobowego pokoju z dogodnym dojazdem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29432g.

Zamienię — samodzielne, kwaterekowe, jednopokojowe mieszkanie 39 m², wysoki parter, w nowym budownictwie, Chociszewskiego — na podobne 3—4-pokojowe, może być spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28547g

Nieruchomości

Gospodarstwo rolne 19 ha w dobrym stanie i punkcie — sprzedam. Edmund Gryziński, Rogoźno Wlkp. Działkowa 1. 822p

Rawicz! Sprzedam dom mieszkalny 13 izb, po kupie wolne 1 pokój z kuchnią. Pośrednictwo wykluczone. Kwilecki, Rawicz, Wojska Polskiego 25. 824p

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, korzystnie położone. Bronisława Maszar, Boruja Nowa 56, pow. Nowy Tomyśl. 28233g

Sprzedam gospodarstwo, zabudowania, łąka, rola, las, z młynem gospodarczym, stawy rybne, położenie śródlądne, możliwość założenia różnych ferm, zelektryfikowane, dobry dojazd, nadaje się również na miejsce wczasowe. Piłka — Młyn, poczta Parkowo, pow. Oborniki Wlkp. — Antonina Szechwark. 839p

Panienska poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 29501g

Dnia 5 listopada 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, kochany ojciec, przeżywszy lat 65

WACŁAW NEIGART

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim bólu i smutku pogrążeni

żona i synowie

Poznań, Kasztelańska 15 m. 2. 29536g

† Dnia 5 listopada 1972 r. zakończyła nagle swój pracowity żywot, namaszczonea Olejami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, sp.

HELENA URBANŚKA

z domu RATAJCZAK

przeżywszy lat 57,

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu i smutku

mąż i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej w Lesznie. Dom żaloby: Kościan, ul. Kościelna 3. 29521g

† Dnia 4 listopada 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach mój drogi mąż, przeżywszy lat 52

JAN IZBICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA

Rybaki 16 m. 19. 29609g

† Dnia 6 listopada br. zmarła po długich cierpieniach, opatrzonea Sakramentami św., przeżywszy lat 90 nasza kochana mama, teściowa, babcia

KATARZYNA WALKOWIAK

z domu SENFTLEBEN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Mosina, Rynek 2. 29544g

† W dniu 5 listopada 1972 r. zmarła, namaszczonea Olejami św., nasza ukochana, droga mamusia i babcia, przeżywszy lat 72

IRENA SKORACKA

z domu CHUDEK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 10.30 w Poznaniu z kaplicy na cmentarzu górczyńskim.

Córka z rodziną

Mosina, ul. Czereśniowa 1 bl. I m. 4. 29550g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Pokój na goziny”.
NOWY — g. 16 „Tajemniczy ogród”, g. 19 „Siaga dwóch panów”.
OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Polonez Ogińskiego” (radz. 11.1), g. 17.30, 20 „Cztery serca” (radz. 14.1).
KDF PAŁACOWE — g. 15, 17.30 „Dwanaście krzeseł” (radz. 11.1), g. 19.30 „DKF”.
APOLLO — g. 10, 12.30, 17.30, 20 „Ostatnia gra Karima” (radz. 16.1), g. 14.30 — seans zamkn.
BAŁTYK — g. 10, 14, 17, 20 „Solari” (radz. 16.1).
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ziemia faraonów” (USA 14.1).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Zenia, Zeniczka i Katusza” (radz. 14.1).
GRUNWALD — g. 17.30, 19.30 „Dzień dobry, to ja” (radz. 16.1).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Pomyłka szpiega” (radz. 14.1).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Białe słońce pustyni” (radz. 14.1).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Swinarka i pastuch” (radz. 12.1).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Dziki pies Dingo” (radz. 11.1).
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Ojciec żołnierza” (radz. 11.1).
PANCERNIAK — g. 17.30 „Lubuska” (radz. 12.1), g. 20 „Siedem dziewcząt kaprala Zbrujewa” (radz. 14.1).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wyzwolenie” cz. III (radz. 14.1).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Na tropach zbrodni” (radz. 14.1).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Smak zemsty” (hispz. 14.1).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Siedem nianiek” (radz. 14.1).
WCZASOWICZ (Puszczkowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Na Rusi” (radz. 14.1).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dom wampirów” (ang. 14.1).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Trzy topole” (radz. 14.1).

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla now. poznańskiego, tel. 544-44; Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starościcka 78 (dyżury nocne), Marcin-kowskiego 11 (całą dobę) niedz. i święta.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.55 Muz. rozrywk.: 8.08 Felieton dnia: 8.21 Co słychać w świecie: 8.30 Konc. zżen.: 8.45 Propozycje. Informujemy. Przewidywania: 9 Dla kl. I i II (wtych. muzyczne): Z czego składa się piosenka: 9.20 Suita w dawnej łonowskiej muz. franc.: 10.05 „Pekniety świat” — pow.: 10.25 Konc. na temat: 11 Rok moniuszkowski: 11.30 Mistrzowie walców: 11.45 Pub. mied. dzynar.: 12.25 Grała ślaskie orkiestry dete: 13 Dla kl. I i II (fz. polski „Gdzie są literki”: 13.20 „Witaj wino ulubione” — Pleśni staropolskie: 13.40 Wieści. lepień. tancie: 14 Transm. ze Stadionu Śląskiego w Chorzowie rewanżowego spotkania piłkarskiego z cyklu rozgrywek pucharowych Górnik (Zabrze) — Dynamo (Kijów): 15.50 Muz.: 16.05 Alfa i Omega: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 Z księgarskiej ławy: 19.20 Kupić nie kupię — posłuchać warto: 19.30 Koncert choroński — z nagraniem Lwa Oborina: 20.30 Miniatury rozrywkowe: 21 Naukowcy rolnikom: 21.25 Rozmowa o wychowaniu rodzinnym: 21.35 Kalendarium kulturalnym: 22.05 Muz. staropolska enki baroku: 22.25 Liczba opow.: 22.4 Z tańcem: 23.10 Korespondencja z granic: 23.15 Miedziany Konkurs Planistyczny im. Królowej Elżbiety Belgickiej — 1972: 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyka muzyczna: 8.35 „Turbina 350 MW” — rep.: 8.50 Trzy melodie ludowe: 9 Melodie sprzeż lat: 9.35 Przebiegi lat 70-tych: 9.50 Pieśni, które lubi Lenin: 10.10 Spotkanie z G. Jouvin: 10.25 Rozmowa z literacko-muz.: 11.25 Utwory instrument. J. Bacha: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.15 10 minut z zesp. J. Miliana: 13.25 „Co słychać u harcerzy”: 13.40 „Koniec podróży służbowej — now.: 14.05 Gitara i piosenka: 14.25 Gra zesp. Donarskiego i Lubiatowskiego: 14.45 „Blekitna sztafeta”: 15 W krecu muz. romant.: 15.40 Z muz. chóralnej XX wieku: 17.15 Echa powstania państwa radziec-

Perspektywiczne inwestycje komunalne

Centralna oczyszczalnia w Poznaniu

W celu ochrony naturalnego środowiska Warty, zaopatrującej w wodę Poznań i miejscowości, położone na północ od naszego miasta, podjęto decyzję budowy centralnej oczyszczalni ścieków w Poznaniu. Budowa oczyszczalni mechaniczno-biologicznej, rozpocznie się jeszcze w tej pięcioletniej, w 1974 roku.

Obecnie opracowania techniczno-ekonomiczne przekaza-

no zespołowi ekspertów z katowickiego oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Sanitarnych. Ich zalecenia uwzględnione zostaną przez wrocławskie Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego, które w tych dniach przystąpi do opracowywania dokumentacji technicznej dla wymienionego obiektu. Ukończenie dokumentacji przewidziane jest na połowę przyszłego roku, tak by plany mogły się znaleźć w 1974 roku w teczce tzw. „zamierzeń wykonawczych”.

Dotychczas pracująca, stara i wystużona oczyszczalnia sprawia, że tylko 30 procent ścieków miejskich zostaje oczyszczonych i to jedynie mechanicznie. Pomimo, iż tylko pierwszy etap budowy centralnej oczyszczalni (w tym budowa doświadczalnej nowej oczyszczalni biologicznej), jej część mechaniczna, pochłonie 270 milionów złotych — korzyści, wypływające z jej ukończenia nie sposób wyliczać w złotych. Nie więc dziwnego, że będzie to jedna z najważniejszych inwestycji najbliższych lat.

Równoległe z pracami przy budowie oczyszczalni centralnej rozpoczyna się roboty, których wykonawcą jest poznańska „Hydrobudowa 7”, nad uruchomieniem tzw. kolektora swarzędzkiego. Jego dokumentacja techniczna opracowana

„Niech bestia zdycha”

Filmem francuskim „Niech bestia zdycha” z zestawu pn. „Chabrol kryminalny” rozpoczyna Dyskusyjny Klub Filmowy „Kinematograf — 75” Pałacu Kultury swój listopadowy program. W ramach zestawu widzowie będą mieli również okazję zobaczyć film „Zerwanie” z udziałem Stephane Andran i Jean Pierre Casselem. Ponadto DKF — „Kinematograf — 75” w cyklu „Gwiazdy niemieckiego ekranu” zaprezentuje filmy z Gloria Swanson, Douglasem Fairbanksem i Pola Negri.

Seanse DKF-u odbywają się w każdą środę w Sali Wielkiej o godz. 19.30. Kartety można nabywać w kasach kina „Pałacowego”. (na)

FOTOGRAFIKA

Oczami przyjaciół

Heinz Koehler i Rudolph Hartmentz z Towarzystwa Fotograficznego we Frankfurcie n/O oraz Janusz Korpala i Jarosław Stanisławski z poznańskiego oddziału ZPAF, to autorzy prawie pół setki fotografów, eksponowanych w salonie przy ul. Paderewskiego 7. Wystawa nosi tytuł „Widziane oczami przyjaciół”. Rzecz w tym, że fotograficy NRD-owscy prezentują ujęcia uchwycone w naszym kraju, nasi — to, co fotografowali w NRD.

Powstał w ten sposób swoisty reportaż, ukazujący nie tylko architekturę i ciekawostki krajoznawcze, lecz głównie stanowiący fotografię ulicy i znajdujących się na niej ludzi. Ta konfrontacja spostrzeżeń i doznań, choć nie stanowi żadnej rewelacji artystycznej, przemawia na rzecz fotografików zza naszej za-

chodniej granicy w zakresie umiejętności podchwytowania ciekawych scenek i typów ludzkich. Natomiast poznaniacy wykazali się upodobaniem raczej architektury i krajoznawstwa. Ich prace są jednak lepsze technicznie, więcej w nich inwencji twórczej. Mimo niezbyt szerokiego wachlarza tematycznego, sam pomysł przedstawienia tego rodzaju porównań okazał się słuszny i celowy. Widać poprzez jego realizację także zacieśnianie się więzi między fotografikami okręgowych przygranicznych obu krajów.

E. C.

P.S. Mieliśmy oglądać w ekspozycji prace znanego fotografa i reportera CAF, także członka ZPAF — Zbigniewa Staszyszy. Niestety, okazało się, że w Poznaniu przesyłka pocztowa, polecana, z ul. Grochowskiej na Żniwną we druje... 6 dni.

wszystkich: 18.45 Prosimy zżenie: I. Kwiatkowska: 19.05 Pow. w wyd. dzw. „Wojna i pokój”: 19.35 Muzyczna pocztka UKF: 20 Reminiscencje muzyczne — Symf. Wielkopolskiej ludzkiego ducha”: 20.45 Rytm i piosenka: 21.05 Teatrzyk „Zielone oko” — „Morderstwo w transie”: 21.35 Moment muzyczny: 21.40 Grudzień w Azji — gawęda: 21.50 Balet I. Strawińskiego „Ognisty ptak”: 22.08 Śpiewa Chór Aleksandrowa: 22.15 Trzy kwadransy jazzu: 23 Wiersze R. Rożdżewskiego: 23.05 Muzyka noca.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 8.20 — kolor: „Serce Rosji” — film fab. prod. radz.: 9.55 — Dla szkół — Fizyka kl. VI. — Ciepła właściwość: 11.55 — Dla szkół — Fizyka kl. VIII — „O ładunkach elektrycznych”: 12.25 — Mechanizacja rolnictwa — „Mechanizacja zabiegów ochrony roślin” — cz. I: 12.55 — Mechanizacja rolnictwa — cz. II: 13.25 — Sprawozd. z rewanżowego meczu piłki nożnej „Górnik” Zabrze — „Dynamo” Kijów — o Puchar Klubowych Mistrzów Europy: w przerwie ok. 14.15 — PKF: 16.30 — Dziennik: 16.40 — Dla młodych widzów — Latający

została w Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego. Powstanie kolektora uwolni od ścieków (m. in. ze Swarzędza i browaru w Kobylempolu) Jezioro Maltańskie, co pozwoli, że ten zbiornik wodny przeznaczyć będzie można na cele rekreacyjne. Zakończenie prac przewidziane jest na rok 1977. (ask)

Nasi najlepsi



Antyprzyczek

Dywan spadł z serca

Dywan — rzecz duża, Nawet kiedy go zwinąć, byłby prawdziwy kłopot, gdyby trzeba było „własnym przemysłem” dostarczyć do czyszczenia ten długaczny, nie mieszczący się ani w tramwaju, ani w tak sówce, rulon. Gdy człowiek otrzyma od domowej instancji takie polecenie, zaczyna intensywnie myśleć i wertować spis telefonów. Jest: Ośrodek Informacji w „Domu Usług” Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. Centrala 600-31 i po chwili informatorka z Ośrodka po daje: Dywan można oddać do czyszczenia w punkcie Spółdzielni „Świt” przy Wrocławskiej 20, tel. 564-21 i w Miejskich Pralniach przy Starościckiej 34, tel. 700-51. — Czy zabiorą? — Zabiorą i dostarczą wyczyszczony. Wystarczy telefonicznie się ustawić.

Faktycznie, wszystko się zgadzało i dywan — jeśli można tak powiedzieć — spadł mi z serca. Jeśli tak — to nie ma o czym pisać?... A właśnie, że jest, bo pytający we wszystkich rozmowach, jakie w tej sprawie telefonicznie przeprowadził, został wyczerpująco i superuprzejmie poinformowany. A bynajmniej nie przedstawiał się, że pracuje w prasie.

I stąd powstał ten „antyprzyczek”, za pośrednictwem którego przekazuje się niniejszym podziękowanie tym wszystkim telefonicznym rozmówcom, a mianowicie: ▲ telefonistce „Domu Usług”, ▲ informatorce w Ośrodku WZSP, ▲ urzędniczce w punkcie „Świt”, ▲ panu, który obsługiwał w Miejskich Pralniach centralną telefoniczną, bo było już po godzinach urzędowania biura. Do milego usłyszenia! (z)

Z okazji 55 rocznicy Wielkiej Rewolucji

Wieczornice i akademie w zakładach pracy

Dla uczczenia 55 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbywają się w Poznaniu akademie, wieczornice, koncerty. Organizowane są także wystawy i konkursy. Tegoroczne obchody nawiązują też do złotego jubileuszu Kraju Rad.

Pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski uczestniczyli w tych

dniach w wieczornicy, podczas której m. in. wysłuchali okolicznościowego referatu. W drugiej części akademii wystąpił zespół Zakładów Domu Kultury. Odbyło się też spotkanie aktyw polityczno-gospodarczego, zarazem członków TPP-R. Podczas spotkania, w którym uczestniczyły także rodziny pracowników, zwiedzono muzeum przyzakładowe, m. in. dział poświęcony ruchowi robotniczemu i bibliotece oraz obejrzano film obrazujący powojenną historię zakładów. Uczestnicy spotkania wzięli również udział w kilku konkursach na temat Kraju Rad. Wieczornice poprzedziło otwarcie wystawy grafiki i malarstwa oraz techniki Związku Radzieckiego.

Najbliższe plenum zakładowej organizacji TPP-R poświęcone będzie 50-leciu ZSRR. Przedstawiony będzie wtedy, m. in. program obchodów złotego jubileuszu Kraju Rad w Zakładach HCP.

Podobnie uroczajony program obchodu 55 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz 50-lecia ZSRR przygotowało koło TPP-R w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żywnych. Dla uczczenia tych dwóch rocznic zorganizowano m. in. wystawę osiągnięć ZSRR, a dla członków TPP-R wycieczkę z wielkim szlakiem bojowym: Cyta dela Poznańska — Berlin. W tych dniach załoga PFMŻ brała udział w akademii, podczas której obejrzała film radziecki. W najbliższym okresie w gazecie zakładowej „Motowidła” ogłoszony będzie konkurs poświęcony ZSRR.

55 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej uczczono wczoraj na Wildzie koncertem, w którym wystąpili uczniowie szkół średnich i podstawowych tej dzielnicy. Organizatorami koncertu byli: Dzielnicyowy Komitet FJN oraz Zarząd Dzielnicy TPP-R. 10 bm. z okazji 55 rocznicy Rewolucji oraz 50-lecia ZSRR odbędzie się w Sali Błękitnej Pałacu Kultury koncert dla pracowników Prezydium WRN. Koncert organizują: Komitet Zakładowy ZPZR, Rada Zakładowa, ZZPPiS i Zarząd Koła TPP-R przy Prezydium WRN. (a)

Przegląd nowości

Dzisiaj o godz. 10 w parterowym holu Pałacu Kultury nastąpi otwarcie listopadowej ekspozycji książek, organizowanej przez poznański oddział Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek i Pałac Kultury, pod nazwą „Przegląd nowości wydawniczych miesiaca”. Wystawa czynna będzie codziennie do 13 bm., w godz. od 10 do 18. (z)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18. godz. 8.30—15

▲ Zali się p. W.P. z ul. Kościelnej 18 m 3 na zwodniczość gwarancji, udzielonej na lodówkę. Jego „Po lat-160” już od miesiąca stoi nieczynny, fachowcy punktu usługowego Eldom przy ul. Gnieźnieńskiej mówią, że trzeba wymienić agregat lub całą lodówkę. Lecz nie konkretnego nie robią. Telefoniczne ponaglenia w Eldomie nie skutkują...

▲ Lokator z posesji przy ul. Grunwaldzkiej 214 (narożnik Jawornickiej) pyta, kto winien naprawić parkan, uszkodzony przez pracowników, pracujących przy pracach kanalizacyjnych na ul. Jawornickiej?

MO prosi świadków

20. 10. br. około godz. 6 na ul. Marchlewskiego przy skrzyżowaniu z ul. Niezłomnych, samochód „Volga” potrącił Jana I. lat 59, który na skutek tego potrącenia doznał ciężkich obrażeń ciała. Świadków tego wypadku prosi się o zgłoszenie w Wydziale Kontroli Ruchu Drogowego KM MO przy pl. Wolności 16, pok. 4, lub telefonicznie pod nr 41 26 18.

INFORMUJEMY

Dzisiaj (8 bm.): ● Godz. 16.15 — Muzeum Narodowe — zbiórka kulturalnych zjazdów zbiorów pod egidą PTTK. ● Godz. 17 — klub Związku Emerytów ul. Młynska 5 — tematyka zajęcia. ● Godz. 17.30 — klub „Mozaika” (St. Rynek 74) — obradzie oddziału Śródmieście — Tow. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. ● Godz. 18: ▲ Biblioteka ul. Arciszewskiego — wieczór poezji J. K. Adamkiewicza. ▲ Pozn. Tow. Przyjaciół Nauk (ul. Mielnickiego 27) posiedzenie naukowe Komisji Językoznawczej oraz posiedzenie naukowe Wydziału Historii i Nauk Społecznych. ● Godz. 18.30 — klub „Złoty Wieku”, ul. Zaczę 4 — spotkanie z prawnikiem (prawo alimentacyjne i spadkowe).

Jutro (9 bm.): ● Godz. 11 — sala Komitetu Zakł. PZPR (Dworzec Główny, peron 4) — zebranie terenowej organizacji Emerytów ZZK Węzła — Poznań.

Od godz. 10—19 — Salon PTF ul. Paderewskiego 7 — zapisy na kurs fotograficzny dla niezaawansowanych.